

Biuletyn parafii Najświętszej Maryi Panny Wspomożycielki Wiernych we Wrocławiu – Księżu Małym
52 018 Wrocław, Świątnicka 32 tel. 071/343-79-76 www.parafiaksieze.pl
(do użytku wewnętrznego)

KANCELARIA PARAFIALNA czynna w środy w godzinach 8:00 – 14:00; godziny
urzędowania duszpasterzy: **wtorki i czwartki** . po wieczornej Mszy św. do godz. 19.30 *
oraz **soboty** od godz. 8.00 do 9.00



Panie, Ty leczysz złamanych na duchu

Chwalcie Pana, bo dobrze jest
śpiewać psalmy Bogu,
słodko jest Go wychwalać.
Pan buduje Jeruzalem,
gromadzi rozproszonych z
Izraela.

On leczy złamanych na duchu
i przewiązuje im rany.
On liczy wszystkie gwiazdy
i każdej nadaje imię.

Nasz Pan jest wielki i potężny,
a Jego mądrość
niewypowiedziana.
Pan dźwiga pokornych,
karki grzeszników zgina do
ziemi.

PODZIEL SIĘ MIŁOŚCIĄ



Jeżus wziął na siebie nasze słabości i nosił nasze choroby.

Parafialna Intencja Modlitewna na ten tydzień:

O zbawienie śp Aleksandry.

Prosimy o zgłaszanie swoich intencji, w których mogłaby pomodlić się cała wspólnota parafialna.
Przekazywać je można pocztą elektroniczną na adres dominik.golema@op.pl lub SMSem pod numer 0501088244

Pierwsze czytanie (Hi 7,1-4,6-7)

Job przemówił w następujący sposób: „Czyż nie do bojowania podobny byt człowieka? Czy nie pędzi on dni jak najemnik? Jak niewolnik, co wzdycha do cienia, jak robotnik, co czeka zapłaty. Zyskałem miesiące męczarni, przeznaczono mi noce udręki. Położę się, mówiąc do siebie: "Kiedyż zaświta i wstanę?" Lecz noc wiecznością się staje i boleść mną targa do zmroku. Czas leci jak tkackie czółenka i przemija bez nadziei. Wspomnij, że dni me jak powiew. Ponownie oko me szczęścia nie zazna”.

Drugie czytanie (1 Kor 9,16-19,22-23)

Bracia: Nie jest dla mnie powodem do chluby to, że głoszę Ewangelię. Świadom jestem ciężącego na mnie obowiązku. Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii. Gdybym to czynił z własnej woli, miałbym zapłatę, lecz jeśli działałm nie z własnej woli, to tylko spełniam obowiązki szafarza. Jakąż przeto mam zapłatę? Otóż tę właśnie, że głosząc Ewangelię bez żadnej zapłaty, nie korzystam z praw, jakie mi daje Ewangelia. Tak więc nie zależąc od nikogo, stałem się niewolnikiem wszystkich, aby tym liczniejsi byli ci, których pozyskam. Dla słabych stałem się jak słaby, aby pozyskać słabych. Stałem się wszystkim dla wszystkich,

Świętujmy z parami

Przypominamy rocznice, które będziemy świętować w nadchodzącym tygodniu. Dziękujemy zatem Panu Bogu za lata wspólnej drogi małżeńskiej oraz upraszamy wszelkich potrzebnych łask i Bożego błogosławieństwa za wstawiennictwem błogosławionych małżonków, Marii i Alojzego, na dalsze życie:

dla **Hanny i Ireneusza Łabudów**, z okazji **40. rocznicy ślubu** przypadającej 4 lutego, dla **Agaty i Macieja Czarnych**, z okazji **8. rocznicy ślubu** przypadającej 6 lutego.

Błogosławieni Małżonkowie, Mario i Alojzy – módlcie się za nami.

Nie potrafisz słuchać innych? Bierz przykład z Jezusa i Maryi

Czy zdarzyło się wam kiedyś, że ktoś was wysłuchał? Pytanie wydaje się niemądre, a odpowiedź oczywista: "tak". Ale czy na pewno? Chodzi o bycie wysłuchanym naprawdę, bez żadnego przerywania.

Bycie wysłuchanym przez rozmówcę, który w trakcie słuchania nie odbiega gdzieś daleko myślami, bo nie rozumie, o czym mówisz, lub go to nudzi. Bycie wysłuchanym do końca przez kogoś, kto nie projektuje na ciebie swoich doświadczeń, swojego sposobu myślenia i odbioru świata. Bycie wysłuchanym naprawdę, przez kogoś, kto nie stara się od razu narzucić własnych rozwiązań. Bycie wysłuchanym dogłębnie, tak by ten, który słucha, nie miał w tyle głowy myśli, jak cię pokierować, ale akceptował ciebie takiego, jaki jesteś. Uwzględniając te wszystkie zastrzeżenia, trudniej nam będzie odpowiedzieć "tak" na zadane pytanie, a przy okazji zrozumiemy, jak rzadkie i cenne są opisane wyżej zachowania, jak wielki potencjał zmian zawierają, odkrywając przed nami nowe ścieżki, którymi możemy podążać.

Jako księża towarzyszymy wielu osobom, które staramy się wysłuchać z najwyższą uwagą i szacunkiem. Tutaj naprawdę należy odłożyć ekrany na bok... Wystarczy, by

żeby w ogóle ocalić przynajmniej niektórych. Wszystko zaś czynię dla Ewangelii, by mieć w niej swój udział.

Ewangelia (Mk 1,29-39)

Jezus po wyjściu z synagogi przyszedł z Jakubem i Janem do domu Szymona i Andrzeja. Teściowa zaś Szymona leżała w gorączce. Zaraz powiedzieli Mu o niej. On zbliżył się do niej i ujawszy ją za rękę podniósł. Gorączka ją opuściła i usługiwała im. Z nastaniem wieczora, gdy słońce zaszło, przynosili do Niego wszystkich chorych i opętanych; i całe miasto było zebrane u drzwi. Uzdrawił wielu dotkniętych różnymi chorobami i wiele złych duchów wyrzucił, lecz nie pozwalał złym duchom mówić, ponieważ wiedziały, kim On jest. Nad ranem, gdy jeszcze było ciemno, wstał, wyszedł i udał się na miejsce pustynne, i tam się modlił. Pośpieszył za Nim Szymon z towarzyszami, a gdy Go znaleźli, powiedzieli Mu: „Wszyscy Cię szukają”. Lecz On rzekł do nich: „Pójdźmy gdzie indziej, do sąsiednich miejscowości, abym i tam mógł nauczać, bo na to wyszedłem”. I chodził po całej Galilei, nauczając w ich synagogach i wyrzucając złe duchy.

telefon zadzwonił w kluczowym momencie rozmowy lub chociaż wyskoczyło jakieś powiadomienie na ekranie, a uwaga, z jaką słuchamy rozmówcy, natychmiast się rozprasza. Sama świadomość, że jakaś informacja czeka na przeczytanie, skupia tyle energii umysłowej, że kontakt ulega głębokiemu zakłóceniu. Słuchanie to czynność, która nie toleruje żadnych ustępstw. Trzeba słuchać całym sobą. A kiedy ekrany chcą współistnieć ze słuchaniem, zaczynamy słuchać nieuważnie.

Maryja, kobieta, która słucha

Matka Boska jest specjalistką od słuchania. Wszyscy wiemy, jak niewiele powiedziała w czasie swej misji u boku Jezusa i apostołów. Ewangelia według św. Łukasza w dwóch miejscach tłumaczy przyczynę tego milczenia. Po wydarzeniach związanych z narodzinami jej Syna, niespodziewanej wizycie pasterzy i zadziwiającym zstąpieniu zastępów anielskich głoszących chwałę Bożą, autor konkluduje: "Lecz Maryja zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu" (Łk 2,19). Podobnie po tym, jak mały Jezus zagubił się rodzicom na trzy dni w Jerozolimie, Łukasz podaje, że "Matka Jego chowała wiernie wszystkie te wspomnienia w swym sercu" (Łk 2,51). Cóż za zdumiewająca umiejętność znoszenia dramatycznych i traumatycznych przeżyć! Maryja potrafiła przyjąć to, co się dzieje, i umiała to zachować w pamięci. Lecz nie było to jałowe przechowywanie, niczym w graciarni, gdzie gromadzimy martwe przedmioty należące do przeszłości. Maryja przechowywała zdarzenia jak sieć pełną złowionych ryb lub bukłak na wino. Trzymała je w żywotności swego serca i pomału zbierała ich znaczenie i owoce.

(...) W naszej parafii mamy imponującą figurę Matki Boskiej, która kładzie palec na ustach, niczym matka, która mówi "cyt", aby uspokoić rozbrykane dzieci. Nazywa się ją Matką Bożą Milczącą. Kiedy celebruję ślub w kościele pod jej wezwaniem, lubię stawiać ją jako przykład państwu młodym. Zachęcam ich, by wzorowali się na niej, by uczyli się od niej sztuki milczenia. Podkreślam, jak ważne jest umieć milczeć, po to, aby naprawdę wysłuchać partnera i stworzyć mu przyjazną przestrzeń bezwarunkowej

akceptacji. Często reakcją na moje słowa jest szczerzy śmiech, oznaka, że prawdziwe słuchanie nie jest wcale rzeczą oczywistą...

Jezus i sztuka słuchania

Jezus to prawdziwy syn swojej matki. Odziedziczył po niej zdolność słuchania, co widzimy zwłaszcza w dwóch charakterystycznych dla Niego zachowaniach. Pierwsze to zwyczaj zadawania pytań rozmówcy po to, by go skłonić do refleksji. Otwiera w nich rozległą przestrzeń autonomii i kreatywności, pobudza do podążenia drogą, którą im wskazuje. Dotyczy to zwłaszcza osób, które proszą Pana o uzdrowienie. Ślepców spod Jerycha Jezus pyta: "Cóż chcecie, żebym wam uczynił?" (Mt 20,32). Innym mówi: "Wierzycie, że mogę to uczynić?" (Mt 9,28). Paralityka z sadzawki Betesda pyta: "Czy chcesz stać się zdrowym?" (J 5,6). Za każdym razem odpowiedź wydaje się oczywista. Jezus jednak pragnie usłyszeć ją z ust rozmówców, by nawiązać z nimi więź i poszerzyć zakres ich wolności. Również swoim uczniom wciąż zadaje pytania, żeby prowadzić ich do zrozumienia tajemnicy, z którą obcuja. Gdy są przerażeni, pyta ich: "Czemu bojaźliwi jesteście, małej wiary?" (Mt 8,26). Do Piotra, kiedy ten o mało nie utonął, mówi: "Czemu zwątpiłeś, małej wiary?" (Mt 14,31). Na koniec zwróćmy uwagę na to wielkie pytanie Jezusa dotyczące jego tożsamości: "A wy za kogo Mnie uważacie?" (Łk 9,20). Ta chwila ma w sobie dramatyczną intensywność: licząc na odpowiedź apostołów na tak delikatny temat, Pan okazuje, jak wielkie ma do nich zaufanie.

Przeciwnicy również otrzymują swoją porcję pytań, które odnoszą się do ich osobistej odpowiedzialności i wzywają do nawrócenia serc. Skrybów Jezus pyta: "Dlaczego złe myśli nurtują w waszych sercach?" (Mt 9,4) oraz: "Kto z was udowodni mi grzech? Jeżeli prawdę mówię, dlaczego mi nie wierzycie?" (J 8,46). Słudze Annasza, który go uderzył, Jezus zadaje pytanie: "Jeżeli źle powiedziałem, udowodnij, co było złego. A jeżeli dobrze, to dlaczego Mnie bijesz?" (J 18,23), zaś Piłata pyta: "Czy to mówisz od siebie, czy też inni powiedzieli ci o Mnie?" (J 18,34). We wszystkich przypadkach Jego pytania kierują osobę, do której Jezus się zwraca, ku jej własnej swobodzie działania i nawrócenia.

Fragment książki Jeana-Baptiste Bienvenu ["Zjadani przez ekrany!"](#)

Jak mieć szczęśliwe życie? Wszystko zależy od jednego wyboru

"Naszym przywilejem jest wybierać, ponieważ sami najpierw zostaliśmy wybrani. Zamysł Boży wobec nas jest niezwykle. Paradoks polega na tym, że niejedyn człowiek, mając do wyboru wszystko i nic, często woli to »nic« i konsekwentnie obstaje przy swoim wyborze" - pisze Ryszard Kołodziej w książce ["Reguła życia"](#). Jej głównym celem jest pomoc w opracowaniu indywidualnej reguły życia wraz z przedstawieniem praktycznych sposobów i narzędzi działania, potrzebnych do jej urzeczywistnienia - w tym nauka podejmowania ważnych życiowych decyzji.

Kwestię odkrycia swojego powołania powinniśmy potraktować poważnie, jeśli chcemy być szczęśliwi, gdyż - jak uczy św. Benedykt - tylko życie ukierunkowane na

Boga i zgodne z własnym powołaniem może być życiem szczęśliwym.

Wiele osób skupia się dziś na pytaniach: "Czego ja chcę?", "O czym marzę?", "Co mnie kręci?", "Co mnie pociąga?". Rzeczywiście, na pierwszy rzut oka wydaje się, że pójście za własnymi pragnieniami to prosta droga do szczęścia, o którym wszyscy marzymy. Tak jednak nie jest. Paradoksalnie, realizacja naszych marzeń, pragnień i namiętności nie jest wcale tożsama ze szczęściem, a często wręcz oddala od niego; wpędza w kłopoty i prowadzi do rozczarowań. Dajemy się wciągnąć w "pogoń za króliczkami", zapominając, że natura pragnień jest właśnie taka, iż są niezaspokajalne, zaś spełnione marzenia i namiętności szybko przestają nam smakować. Nasze pragnienia wymagają więc analizy, a mówiąc precyzyjniej: rozeznania. Wszyscy wiemy, że w życiu nieustannie trzeba wybierać. Zwykle mamy jednak więcej możliwości wyboru, niż dostrzegamy na pierwszy rzut oka. Wielokrotnie też okazuje się, że skutki wyborów, jakich dokonujemy, są dużo poważniejsze, niż pierwotnie sądziliśmy. Umiejętność wybierania jest więc kluczowa dla szczęśliwego życia. Nikt z nas nie chce płacić za błędy.

W prologu do Reguły św. Benedykt jednoznacznie pokazuje, że **pragnienie szczęścia jest nie tylko czymś naturalnym i dobrym, ale w pewnym sensie jest także warunkiem nawiązania dobrej relacji z Bogiem** i usłyszenia Jego wołania:

"Pośród liczne go tłumu, któremu Pan mówi te słowa, szuka On sobie współpracownika i raz jeszcze powtarza: Któż jest człowiekiem, co miłuje życie i pragnie widzieć dni szczęśliwe? Jeśli słyszysz to, odpowiesz: "Ja", rzecze ci Bóg: Skoro chcesz mieć prawdziwe i wieczne życie, powściągnij swój język od złego, od słów podstępnych twe wargi. Odstąp od złego, czynń dobro; szukaj pokoju, idź za nim. Gdy tak będziecie postępować, oczy Moje zwrócone będą na was, a uszy moje otwarte na prośby wasze. I zanim mnie wezwiecie, powiem: "Oto jestem". Cóż dla nas miłszego, bracia najdrożsi, nad ten Boży głos zaproszenia? Oto w swej łaskawości Pan sam ukazuje nam drogę życia" (RB Prolog, 14-20).

Droga powołania zaczyna się zatem od odpowiedzi na wezwanie Boga do dobrej relacji i współpracy z Nim. Warunkiem tej dobrej relacji jest odwrócenie się od zła oraz wybór dobra i pokoju. **Pierwszym i podstawowym powołaniem człowieka jest powołanie do relacji i współpracy z Bogiem.** To jest uniwersalne powołanie, które dotyczy każdego człowieka bez wyjątku. Dopiero potem można myśleć o rozeznawaniu (wyborze) konkretnej drogi, na której to pierwsze powołanie będzie realizowane.

W sprawie tego podstawowego wyboru, który determinuje inne życiowe decyzje, Pan Bóg nie pozostawia żadnych wątpliwości:

"Patrz! Kładę dziś przed tobą życie i szczęście, śmierć i nieszczęście. Ja dziś nakazuję ci miłować Pana, Boga twego, i chodzić Jego drogami, pełniąc Jego polecenia, prawa i nakazy, abyś żył i mnożył się, a Pan, Bóg twój, będzie ci błogosławił w kraju, który idziesz osiągnąć. Ale jeśli swe serce odwrócisz, nie usłuchasz, zbłądzisz i będziesz oddawał pokłon obcym bogom, służąc im - oświadczam wam dzisiaj, że na pewno zginiecie, niedługo zabawicie na ziemi, którą idziecie osiągnąć, po przejściu Jordanu. Biorę dziś przeciwko wam na świadków niebo i

ziemię, kładąc przed wami życie i śmierć, błogosławieństwo i przekleństwo. Wybierajcie więc życie, abyście żyli wy i wasze potomstwo, miłując Pana, Boga swego, słuchając Jego głosu, Ignąc do Niego; bo tu jest twoje życie i długie trwanie twego pobytu na ziemi... (Pwt 30,15-20).

Widzimy więc, że wszystko jest w naszych rękach. Nasze szczęście tu, na ziemi, zależy od tego, jakiego wyboru dokonamy w kwestii naszego podstawowego powołania, jednak nie zapominajmy, że stawka jest jeszcze wyższa, bo dotyczy także życia wiecznego. Nowy Testament nie tylko potwierdza tę prawdę, ale dodaje do niej nowe, oszałamiające perspektywy:

"W Nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem. Z miłości przeznaczył nas dla siebie jako przybranych synów przez Jezusa Chrystusa, według postanowienia swej woli, ku chwale majestatu swej łaski, którą obdarzył nas w Umiłowanym (Ef 1,4-6).

Naszym przywilejem jest wybierać, ponieważ sami najpierw zostaliśmy wybrani. Zamyśl Boży wobec nas jest niezwykle. Paradoks polega na tym, że niejedyn człowiek, mając do wyboru wszystko i nic, często woli to "nic" i konsekwentnie obstaje przy swoim wyborze. Różnie można nazywać taką postawę, jednak z pewnością trudno ją nazwać dobrym zarządzaniem swoim życiem... Bóg robi wszystko, by uchronić nas przed tym błędem, dlatego - jak pisze św. Benedykt - woła On do nas, aby wszyscy, którzy kochają życie i pragną widzieć dni szczęśliwe, mogli usłyszeć Jego głos i pójść za Nim.

Fragment książki Ryszarda Kołodzieja ["Reguła życia"](#).

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

V NIEDZIELA zwykła - 4.02.2024 r.

1. W jutrzejszy poniedziałek, z racji na przypadające wspomnienie Świętej Agaty, na Mszach Świętych pobłogosławimy przyniesiony chleb oraz wodę.

2. **W tym tygodniu przypada:**

➤ **I środa miesiąca:** Nabożeństwo do św. Józefa o godz. 17.30. Po Mszy Świętej wieczornej zmiana tajemnic różańcowych.

3. Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego w piątek o godz. 17.30.

4. W niedzielę, 11 lutego przypada Światowy Dzień Małżeństw. Szczególnie w tym dniu pamiętajmy o modlitwie za małżeństwa i rodziny. Odnowienie przyrzeczeń małżeńskich na każdej Mszy Świętej.

5. Za tydzień w niedzielę odbędzie się spotkanie Dzieci Komuniijnych wraz z Rodzicami po Mszy Świętej o godz. 12.00.

6. Za tydzień w niedzielę zbiórka do puszek na remont wnętrza naszego kościoła.

7. Wszystkim solenizantom i jubilatam tego tygodnia życzymy obfitości łask Bożych i opieki Matki Najświętszej na każdy dzień.

8. Bożemu Miłosierdziu polecamy śp. Stanisława (m) Józwiaka z ul. Katowickiej, śp. Łucję Trenerowską z ul. Katowickiej, której pogrzeb odbędzie się w środę o godz. 12.00. Wieczny odpoczynek...

W tym tygodniu patronuje nam:

➤ 6 lutego – św. św. Paweł Mika i jego Towarzysze, pierwsi męczennicy Dalekiego Wschodu.

➤ 10 lutego – św. Scholastyka (†542), dziewica, siostra św. Benedykta..

**Życzymy błogosławionej Niedzieli i dobrego tygodnia -
Sercanie Biali**

INTENCJE MSZALNE 4-11.02.2024 r.

V NIEDZIELA ZWYKŁA 04.02

07.00 – ++Wiesława (m) – 4 rocz. śm. i Józefa (m) Stefanowiczów

09.00 – +Teresę Lubieniec

10.30 – Greg. Śp. Mariannę Makos

12.00 – +Irenę

Trestno 16.00 – W int. Wspólnoty Żywego Różańca z prośbą o bł. Boże dla żyjących oraz o życie wieczne dla zmarłych

18.00 – Za Parafian

PONIEDZIAŁEK 05.02

08.00 – Greg. Śp. Mariannę Makos

18.00 – ++Janinę, Józefa (m) Bogusz oraz ++z rodz.

WTOREK 06.02

08.00 – Greg. Śp. Mariannę Makos

12.00 – **Pogrzeb:** śp. Albina Sochacka l. 95

18.00 – +Leszka Kuliga – 30 dzień po śm.

ŚRODA 07.02

08.00 – Greg. Śp. Mariannę Makos

12.00 – **Pogrzeb:** Śp. Łucja Trenerowska l.78

18.00 – W int. Wspólnoty Żywego Różańca z prośbą o bł. Boże dla żyjących oraz o życie wieczne dla zmarłych

CZWARTEK 08.02

08.00 – +Jacka

18.00 – Greg. Śp. Mariannę Makos

PIĄTEK 09.02

08.00 – Greg. Śp. Mariannę Makos

18.00 – +Bożenę Gwiazdę – 30 dzień po śm.

SOBOTA 10.02

08.00 – Za Dusze w Czyśćcu cierpiące

DPS 10.00 –

18.00 – Greg. Śp. Mariannę Makos

VI NIEDZIELA ZWYKŁA 11.02

07.00 – Za Parafian

09.00 – +Benedykta Szarwaryna – 1 rocz. śm., oraz ++z rodz. Szarwaryn i Przybylskich

10.30 – Z okazji 53 rocz. ur. Dominika oraz 20 rocz. ur. Karola w podziękowaniu za dotychczasowe łaski z prośbą o dalsze bł. Boże oraz opiekę MB dla całej Rodziny

10.30 – Z okazji 1 rocz. ur. Stefana Stopińskiego w podziękowaniu za Dar Życia z prośbą o bł. Boże

12.00 – ++Bernardę (k), Romana (m) Szklarskich, Kazimierza (m) Wojciechowskiego oraz ++z rodz.

12.00 – Z okazji 4 rocz. ur. Kingi w podziękowaniu za Dar Życia z prośbą o dalsze bł. Boże

Trestno 16.00 – +Teresę Lubieniec (od rodz. z Oleśnicy)

18.00 – Greg. Śp. Mariannę Makos

Nasz kościół, nasza parafia, nasze zadanie

Bieżące utrzymanie naszej parafii to zadanie i odpowiedzialność całej wspólnoty parafialnej.

Ofiary możemy przekazywać na rachunki bankowe:

Utrzymanie parafii

77 1020 5242 0000 2302 0117 0497

Remont wnętrza kościoła parafialnego:

81 1020 5242 0000 2702 0463 6330